

nych w Polsce<sup>56</sup>. Natomiast w 1966 r. prawie cała Polonia holenderska włączyła się w akcję obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego. W ramach Związku Polaków w Holandii utworzono Komitet Millenium, który zainaugurował zbiórkę na rzecz szkół tysiąclecia, a następnie na Centrum Zdrowia Dziecka, na Zamek Królewski w Warszawie oraz na Katolicki Uniwersytet Lubelski. Akcja zbiórki pieniężnej na Centrum Zdrowia Dziecka zakończyła się zebraniem ponad tysiąca guldenów<sup>57</sup>. Do akcji tej włączyły się następnie także inne organizacje polskie, jak Polskie Tow. Katolickie oraz Zjednoczenie Katolickich Polskich Towarzystw w Limburgii. Organizacje te zebrały w 1973 r. i przekazały do kraju 5 593 guldeny oraz tysiąc dolarów<sup>58</sup>. Od 1981 r. prowadzi się w Holandii akcję zbiórki pieniędzy, żywności i odzieży dla polskich domów dziecka; np. Zespół Folklorystyczny „Mazur” z Bredy przekazał domowi dziecka w Rzeszowie 1 500 guldenów, zebranych podczas występów na ulicach miasta<sup>59</sup>. W 1986 r. utworzono z inicjatywy byłych kombatanów z Bredy Komitet Wspierania Operacji Wad Serca Polskich Dzieci. Celem działania tego komitetu jest organizowanie imprez, z których dochód przeznaczony jest na udzielanie pomocy małym, polskim pacjentom oraz ich rodzinom. Oprócz tego w Holandii działa także organizacja „Terre des Hommes”, która zbiera fundusze na szkolenie w Utrechcie polskich lekarzy i operacje dzieci (do 1986 r. przeprowadzono 130 operacji polskich dzieci z wrodzonymi wadami serca, przy czym koszt jednej operacji wynosi około 9 tys. dolarów)<sup>60</sup>.

Kończąc omawianie tej problematyki stwierdzić należy, że ośmiotysięczna obecnie Polonia holenderska w dużej części wywodzi się z wychodźstwa okresu II wojny światowej, przy czym zbiorowość tę tworzą przeważnie Holendrzy polskiego pochodzenia. Skupisko polonijne w Holandii charakteryzuje się stosunkowo jednolitym składem społeczno-zawodowym oraz dużym rozproszeniem, o czym zaświadczają przede wszystkim potrzeby rynku pracy tego kraju. Rozproszenie Polonii holenderskiej utrudnia prowadzenie polskiej działalności organizacyjnej, religijnej i wydawniczej, a także pracę w dziedzinie oświaty i szkolnictwa. Utrudnienia te pogłębia postawa młodzieży polonijnej, której nie odpowiadają już formy działania tradycyjnych organizacji polskich w tym kraju. Mimo tych przeszkód, holenderskie skupisko polonijne należy do lepiej zorganizowanych poza krajem środowisk Polaków i osób polskiego pochodzenia.

Wiesława Eder

## KONGRES KULTURY POLSKIEJ NA OBCZYŻNIE

Kongres kultury polskiej na Obczyźnie<sup>1</sup>, który odbył się w dniach 14-20 września 1985 r., był niewątpliwie wielkim osiągnięciem intelektualnym naszej emigracji.

<sup>56</sup> W. Sobisiak, *Kultura...*, op. cit., s. 166.

<sup>57</sup> Kalendarzyk imprez oświatowo-kulturalnych w 1969 r. (materiały przekazane przez Ambasadę PRL w Hadze).

<sup>58</sup> „Wiadomości Polonijne” nr 24/1974.

<sup>59</sup> „Zielony Sztandar” nr 9/1985.

<sup>60</sup> „Przekrój” nr 2119/1986.

<sup>1</sup> Można się sprzeczać, czy był to w całym tego słowa znaczeniu Kongres naukowy czy raczej spotkanie intelektualistów lub konferencja popularnonaukowa. Sama nazwa nie jest najważniejsza.

Był też — w moim najgłębszym przekonaniu — ogromnym wydarzeniem kulturalnym — na skalę ogólnoswiatową oraz niewątpliwie dużym przeżyciem intelektualnym, które niełatwo było przygotować przy takim rozproszeniu Polonii.

Prace wstępne i organizacyjne, obrady i refleksja po jego zakończeniu były skrzętnie odnotowywane zarówno w polonijnej światowej prasie, jak i u nas, chociażby, w „Przeglądzie Prasy Polonijnej” Towarzystwa Polonia<sup>2</sup>. Odrębną sprawę stanowi jego ocena, a także odpowiedź na pytanie, czy spełnił on oczekiwania organizatorów i pokładane w nim nadzieje uczestników oraz licznych rzesz emigrantów, interesujących się przemianami w kulturze polonijnej.

Było to już trzecie powojenne spotkanie naukowców polskich i polskiego pochodzenia przebywających stale na Obczyźnie. Kongresy podejmowały w różny sposób próby podsumowywania wkładu polskiej emigracji do kultury i nauki światowej. Celem trzeciego — jak stwierdził W. Skiba<sup>3</sup> — było „ukazanie wszystkich aspektów kultury stanowiących o naszej narodowej tożsamości”.

Warto przypomnieć, że pierwsze spotkanie — Konferencja Wolnej Kultury Polskiej odbyło się w czerwcu 1957 r. w Londynie. Następne, też w tym mieście, Kongres Współczesnej Nauki i Kultury Polskiej na Obczyźnie, miał miejsce we wrześniu 1970 r. Trzecie odbyło się dokładnie piętnaście lat później<sup>4</sup>.

Z inicjatywą zorganizowania Kongresu wystąpiło Polskie Towarzystwo Naukowe na Obczyźnie, z siedzibą w Londynie, rozpisując odpowiednią informację. W krótkim czasie do współpracy zgłosiło swój akces aż 57 organizacji i instytucji polonijnych z całego świata<sup>5</sup>. Wybrany dla zrealizowania tegoż przedsięwzięcia Komitet Organizacyjny — pod przewodnictwem prof. dr. E. Szczepanika — skupiał członków towarzystwa, będących równocześnie profesorami Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie (skrót PUNO). Sekretarzem był dr Z. Wałaszewski, redaktor „Veritasu”.

Komitet wyłonił siedem sekcji problemowych zwanych sesjami. W ich ramach zadbano o przygotowanie dla każdej z nich referatów i komunikatów. Wystąpienia miały ujmować najistotniejsze współcześnie na emigracji problemy kulturowe.

Swój udział w Kongresie zgłosiło ponad trzysta osób. Wśród nich zdecydowaną większość stanowili przedstawiciele najważniejszych środowisk polonijnych z 13

<sup>2</sup> Por. „Przegląd Prasy Polonijnej”, Warszawa 1985, nry 3-4, ss. 2-6 i 9-10.

<sup>3</sup> To stwierdzenie nie znalazło, niestety, pełnego odzwierciedlenia w obradach; było raczej pobożnym życzeniem autora. Por. W. Skiba, *Kongres kultury polskiej na Obczyźnie*. „Orzeł Biały”, nr 1398/XLV, Londyn wrzesień 1985, s. 51. Dodać można, że prof. dr W. Skiba był współorganizatorem Kongresu. Sądzę, że i zapowiedź E. Szczepanika nie została w pełni zrealizowana. Por. *Słowo wstępne*. [W:] *Kongres kultury polskiej na Obczyźnie*. Informator. Londyn 1985, ss. 7-8 (dalej — Informator).

<sup>4</sup> W zamiśle organizatorów miało być ono także przedłużeniem niedokończonego w grudniu 1981 r. spotkania warszawskiego, o czym pisze wspomniany W. Skiba, *op. cit.*, s. 49. Świadczy o tym też program I sekcji — bieżące zagadnienia krajowe, oraz niektóre referaty sekcji II, V, VI i VII. Por. *Informator*, *op. cit.*, ss. 16-22.

<sup>5</sup> W tym 38 z W. Brytanii; m.in. tamtejsze polonijne muzea i biblioteki, instytuty, fundacje i towarzystwa; 2 z RFN (Instytut Kultury i Chrześcijańska Służba z Carlsbergu); 4 z Francji (z Osny, Muzeum w Montresor oraz Polskie Tow. Histor.-Literackie i Wolna Wszechnica z Paryża); 2 z Włoch (Papieski Instytut Studiów i Ośrodek Dokumentacji Jana Pawła II w Rzymie); 3 ze Szwajcarii (Muzea w Rapperswilu i w Solurze oraz Polski Instytut) oraz Instytucje z Nowego Yorku, Chicago, Montrealu i Wiednia. Por. *Informator*, *op. cit.*, ss. 9-10.

krajów europejskich, następnie z Ameryki Północnej, a tylko 5 osób pochodziło z pozostałych kontynentów. W dniu rozpoczęcia obrad oraz w ciągu kilku następnym przybyło jeszcze sporo osób. W sumie uczestniczyło w tym spotkaniu około 400 osób<sup>6</sup>. Kongres zdominowało — rzecz zrozumiała — środowisko emigracji brytyjskiej, liczące ponad 160 uczestników. Skupiało ono *gros* polskiej inteligencji emigracyjnej.

Rzeczowy układ problemów kongresowych ujęto w siedem sekcji.

Pierwsza sekcja obejmowała; bieżące zagadnienia krajowe; druga — nowoczesną historię Polski; trzecia — literaturę polską na Obczyźnie; czwarta — filozofię polską na Obczyźnie; piąta — sekcję ogólnonaukową; szósta — kulturę polską w obliczu kultur krajów osiedlenia; i siódma — oświatę, książkę i prasę polską na Obczyźnie.

Wśród zaaprobowanych wystąpień w obrębie każdej sekcji można było zaobserwować logiczny ich układ. Większości wypowiedzi brakowało jednak syntetycznych ujęć.

Na Kongres zgłoszono łącznie ponad 150 referatów i komunikatów. Nie wszystkie z nich zostały wygłoszone. Organizatorzy starali się w zamian za to udostępnić je uczestnikom w formie powielonej. Referatów od osób z Polski nie przyjęto<sup>7</sup>.

Dla orientacji czytelnika podaję problematykę poszczególnych sekcji.

I Sekcji przewodniczył prof. dr hab. Jan Drewnowski; przedstawiono 19 wystąpień, ujętych w sześć sesji problemowych, po jednej na dany dzień obrad. M.in.:

1. zagadnienia ogólnoeconomiczne, społeczne i polityczne; wyróżniał się referat: *Perspektywy gospodarki Polski* (prof. dr E. Zaleski);
2. szczegółowe zagadnienia economiczne; wystąpienie dr. P. Dembińskiego, *Zadłużenie PRL jako ograniczenie systemu*;
3. szczegółowe zagadnienia polityczne; w tym *Metodologia i historiografia „Solidarności”* (dr W. Twierdochlebow);
4. Kościół w Polsce; na wyróżnienie zasługiwał referat Hindusa, prof. P. Raina, *Kościół polski w obecnej rzeczywistości*;
5. prawa człowieka w Polsce;
6. wydawnictwa, prasa i środki masowego przekazu.

II Sekcja pod przewodnictwem prof. dr. Józefa Jasnowskiego wystąpiła na Kongresie z 25 referatami (w tym 2 komunikaty), ujętymi również w sześć problemów; dotyczyły one zagadnień:

1. Polska w polityce międzynarodowej (np. prof. J. Zawodny: *Historyczne dylematy polskiej polityki zagranicznej*);
2. historiografia Polski (np. dr H. Fokciński: *Polonica w zbiorach watykańskich*);
3. problemy historyczne II Rzeczypospolitej (np. prof. F. Piszczkowski: *Rozkład systemu wersalskiego i katastrofa Polski*);
4. Polska w II wojnie światowej (np. prof. J. Lerski: *Historia Rządu PR na Uchodźstwie w 1939 - 1945*);
5. stosunki Polski z sąsiadami (np. K. Zelenko: *Stosunki polsko-ukraińskie w latach 1918 - 1939*);
6. polski wysiłek zbrojny (np. M. Topolnicki: *Kampania wrześniowa 1939*; dr J. Betley: *Historycy emigracyjni o powstawni warszawskim*).

<sup>6</sup> Wśród nich znajdowały się także osoby towarzyszące. Z Polski przybyło prywatnie około 20 osób. Z rozmów z nimi wynikało, że są pracownikami KUL, UJ, UAM, UŚ. Mimo terminowych zgłoszeń udziału w Kongresie, przedstawiciele z Kraju nie umieszczono na liście uczestników w *Informatorze*.

<sup>7</sup> Na Kongresie obowiązywała zasada wygłoszenia referatów przez wyłącznie emigracyjnych referentów. Uczestnikom z Kraju ułatwiono jedynie wzięcie udziału w dyskusji.

III Sekcja obradowała pod przewodnictwem prof. dr. Józefa Bujnowskiego; zgłoszono 24 wystąpienia, w tym 7 komunikatów:

1. sesja poświęcona motywom polskiej literatury; wyróżniał się referat dr. Z. Wałaszewskiego: *Motywy religijne w literaturze emigracyjnej*;
2. sesja: przemiany w polskiej poezji; tu istotne znaczenie miały referaty prof. dr. J. Bujnowskiego: *Przemiany w polskiej poezji emigracyjnej* oraz prof. dr. S. Barańczaka: *Dziedzictwo polskiej awangardy poetyckiej 1918-1939*;
3. sesja — polska poezja emigracyjna; ciekawy referat prof. dr. B. Carpenter: *C. Miłosz i Z. Herbert*;
4. sesja: dramat i proza polska na Obczyźnie; wyróżniał się referat prof. dr. A. Kurczaba: *Recepcja teatru W. Gombrowicza w Niemczech 1965-1985*;
5. sesja — przekład i perspektywy polskiej literatury emigracyjnej; wśród referatów z uwagą wysłuchałem mgra A. Czarniawskiego: *Przekład poezji w teorii i praktyce* oraz dr. A. Włodarczyka: *O perspektywach rozwoju literatury*.

IV Sekcja pracowała pod kierunkiem prof. dr. Wiesława Strzałkowskiego. Przygotowano na nią 20 wystąpień:

1. sesja — filozofia polska na tle filozofii światowej (np. referat prof. dr. A. Tymienieckiej: *Akt twórczy człowieka jako źródło racjonalizacji*);
2. sesja — filozofia moralna (tu np. ks. prof. dr F. Bednarski: *O kulturze piękna moralnego*);
3. sesja — filozofia polityczna (z trzema referatami, wśród nich prof. dr. W. Strzałkowskiego: *Podstawy moralne polskiej myśli politycznej*);
4. sesja — filozofia polityczna i religijna (m.in. z referatem prof. dr J. Lichten: *Pontyfikat Jana Pawła II wobec dialogu chrześcijańsko-żydowskiego*);
5. sesja — logika i semantyka, m.in. z referatem prof. dr. Cz. Lejewskiego: *Powojenna działalność logików polskich na Zachodzie*;
6. sesja — estetyka, z jednym tylko referatem (z przeżroczami) inż. Z. Stankiewicz: *Filozofia myśli twórczej*;
7. sesja — psychologia, m.in. z referatem prof. dr. B. Wysockiego: *Psychologia amerykańska i udział w niej Polaków*.

V Sekcja działała pod przewodnictwem prof. dr. Władysława Skiby. Tutaj wygłoszono 22 referaty:

1. sesja — obejmowała temat: *Polski wkład naukowo-techniczny na Zachodzie*. Tu szczególnie wyróżniał się referat prof. dr. J. Jasnowskiego: *Dorobek uczonych polskich XIX i XX w.*;
2. sesja — polski wkład naukowy na Zachodzie; przedstawiono trzy referaty dotyczące wkładu Polski do antropologii genetycznej (K. Domaniewska), demografii zachodniej oraz geografii i planowania (prof. dr M. Wszeborszcz);
3. sesja — to indywidualne przyczynki naukowe;
4. sesja — nauka i technika polska na Zachodzie; tu mówiono o bogactwach mineralnych Polski (prof. dr W. Skiba), zanieczyszczeniu ekologicznym Polski, osiągnięciach architektów polskich na Zachodzie i wkładzie naukowo-technicznym;
5. sesja — studia o Polsce; zreferowano upadek kultury sanitarnej w PRL, energetykę oraz stan turów i żubrów w Białowieży;
6. sesja — polski wkład naukowo-techniczny na Zachodzie; omówiono wkład w budowę: stadionu olimpijskiego w Calgary, autostrady azjatycko-europejskiej, a także statystykę sztucznych poronień; mówiono o dr. A. Tarnawskim — pionierze przyrodolecznictwa.

VI Sekcję organizował dr Mieczysław Paszkiewicz. Przygotowano 22 wystąpienia:

1. sesja — wybrane więzi kulturowe; wybijały się referaty: tożsamość etniczna (prof. M. Sas-Skowroński) i rodzina emigracyjna (ks. dr J. Jaworski). Mówiono o wpływie kultury klasycznej na kulturę polską i o rycerstwie polskim w europejskich herbarzach;
2. sesja — kultura, sztuka i muzyka, obejmowała tematykę polską w sztuce zachodniej XVII w., muzykę polską z przełomu XIX i XX w. oraz dane o Instytucie Kultury polskiej w Turynie;
3. sesja — Wielka Brytania i Nowa Zelandia; dotyczyła polskiego malarstwa i rzeźby w W. Brytanii w latach 1945-1985; zainteresowań kulturalnych

Polaków w W. Brytanii oraz tożsamości dzieci w W. Brytanii i Nowej Zelandii;

4. sesja — *Niemcy i Argentyna. Historia Kultury*; obejmowała przyczynki empiryczne o tożsamości Polaków w RFN (prof. A. Peszyński i dr J. Gontarczak), o Polakach w Argentynie i o prof. W. Tatarkiewicz jako historyku kultury;

5. sesja — wybrane więzi kulturowe; zajmowała się obliczem teatru polskiego poza Krajem, wielokulturowością w teorii i praktyce (prof. J. Zubrzycki) oraz rolą kościoła na emigracji;

6. sesja — Kanada i Stany Zjednoczone; obejmowała osadnictwo kaszubskie w Ontario; młodzież polską w Kanadzie; kulturę polską i prawo w Kanadzie; tożsamość emigranta polskiego (dr D. Mostwin) i polską społeczność akademicką.

VII Sekcją kierował mgr Czesław Czapliński. Przygotowano na nią 20 referatów:

1. sesja — książka i prasa polska na Obczyźnie dotyczyła aspektów wydawniczych na emigracji, prasy i książki o tematyce polskiej w USA; bibliografii polskiej 1965-1984;

2. sesja — dydaktyka szkolnictwa polskiego na Obczyźnie; omawiano wydawnictwa szkolne polskie na Obczyźnie oraz dydaktykę geografii i j. polskiego w polskich szkołach;

3. sesja — ideologia szkolnictwa polskiego na obczyźnie; analizowano tematykę wychowania dla wolności; stylu harcerskiego; sprawę Polaka w nauczaniu Jana Pawła II;

4. sesja — szkolnictwo wyższe i instytucje naukowe na Obczyźnie; obejmowała kulturę i literaturę polską na uniwersytetach kanadyjskich; popularyzację literatury polskiej w USA; Instytut J. Piłsudskiego w USA; polskich humanistów w międzynarodowych towarzystwach naukowych;

5. sesja — historia prac kulturalno-oświatowych na Obczyźnie; informowała o pracach polskiej YMCA w polskich siłach zbrojnych, działalności kulturalno-oświatowej w 2 dyw. strzelców pieszych i o szkolnictwie polskim w Niemczech po II wojnie światowej. I wreszcie

6. sesja — polskie szkolnictwo, biblioteki i prasa na Obczyźnie; analizowano wszystkie rodzaje szkolnictwa (wyższe — prof. dr J. Gawęda); biblioteki i muzea (prof. J. Mond) oraz prasę niepodległościową.

Obrady Kongresu toczyły się w nowoczesnym gmachu Polonii świata, siedzibie Polskiego Ośrodka Społeczno-Kulturalnego (skrót POSK) w Londynie. Każda sekcja miała do dyspozycji swoją salę. Obrady plenarne odbywały się w sali teatralnej (400 miejsc).

Wśród przybyłych znajdowały się sławy naukowe o zasięgu światowym, że wspomnę ks. prof. I. Bocheńskiego, L. Kołakowskiego czy prof. dr. J. Zubrzyckiego. Byli także bardzo znani w środowiskach emigranckich profesorowie historii, literatury, socjologii i ekonomii. Jednak wielu znanych mi naukowców nie wzięło — z różnych przyczyn — udziału w tym spotkaniu.

Przysłuchując się obradom plenarnym i w sekcjach dostrzegłem pewną niefrasobliwość czy też prawdopodobny brak weryfikacji nadesłanych wystąpień. Niektóre z nich nadawały się raczej tylko do protokołu obrad, nie dotyczyły bowiem bezpośrednio tematu obrad. Wystarczy, że wymienię kilka: *Prezydent Roosevelt w Jaltcie*; *Szwedzi o polskim ultimatum pokoju z Litwą z 17.3.1938*; *Filozofia Hegla*; *Zespół Abła — obraz współczesnego człowieka*; *Modele stochastyczne*; *Ogólna teoria optymalnego sterowania*. Inne z kolei stanowiły zaledwie drobne przyczynki do badań nad Polonią bądź wstępne wycinki szerzej zakrojonych obserwacji nad emigracją, które również z powodzeniem mogłyby zostać przyjęte do druku bez ich odczytywania.

Sądziłem, że na sesjach plenarnych i problemowych będzie się przedstawiać

raczej ambitne syntetyczne wnioski i podsumowania czterdziestoletniego dorobku badawczego naszej emigracji<sup>8</sup>, oparte na bogatych, istniejących przecież źródłach. Ciekawe byłyby również wyniki badań empirycznych, w tym wyjątkowo interesujące przyczynki do dalszych badań natury ogólniejszej<sup>9</sup>. Mniemałem także, że w programach zebrań znajdą się wystąpienia dotyczące dalszego rozwoju badań nad tożsamością etniczną i kulturą Polonii<sup>10</sup>. Niestety, poczułem się nieco zawiedziony; nie znalazłem bowiem pełnej odpowiedzi na nurtujące mnie pytania. Wiadomo przecież, że wśród elity intelektualnej emigracji polskiej znajduje się grono kompetentnych osób, które mogły z powodzeniem podjąć się zreferowania osiągnięć nauki polskiej na obczyźnie, ale się tego nie podjęły. Mimo dostrzeżonych mankamentów, obrady Kongresu uważam w sumie za bardzo udane, jak na możliwości emigracyjne<sup>11</sup>. Organizatorzy dwoili się i troili, aby zapewnić uczestnikom wszystko co było niezbędne, zarówno od strony merytorycznej (w tym niekiedy dostarczenie powielonych referatów), jak i imprez towarzyszących<sup>12</sup>.

Kultura polska stanowi w moim przekonaniu niepodważalną jedność, obojętnie gdzie jest tworzona i upowszechniana. W niektórych wystąpieniach referenci ignorowali czy też nie uznawali kulturowych osiągnięć krajowych. Nie było to obiektywne spojrzenie. Można przedstawiać wyłącznie osiągnięcia kulturowe dokonane przez Polonię, ale nie w oderwaniu od korzeni, z których ona wyrosła.

W wystąpieniach prawie nie akcentowano potrzeby podtrzymywania polskości, co wydawało mi się rzeczą dziwną. Uważano, że tego zjawiska nie trzeba podkreślać i powtarzać, ponieważ jest oczywistością przez wszystkich doskonale rozumianą. A jednak tak nie jest we współczesnej rzeczywistości kulturowej.

Na salach obrad padały nieraz gorzkie słowa prawdy dotyczące problemów historycznych, politycznych czy też odnoszące się do oświaty, nauki i kultury, które prostowały dotychczasowe, nie zawsze słuszne uogólnienia.

W sumie Kongres stanowił określony wkład w poznanie współczesnej polonijnej rzeczywistości kulturowej.

[Walerian Sobisiak]

<sup>8</sup> Na uwagę zasługiwały syntetyczne ujęcia dotyczące oświaty polonijnej, dorobku uczonych polskich i przemian w polskiej poezji emigracyjnej.

<sup>9</sup> Wyjątkowo ciekawe było wystąpienie D. Mostwinowej, *Emigrant polski w Stanach Zjednoczonych 1974-1984*. Por.: D. Mostwin, *Trzecia wartość*. Lublin 1985; także dr J. Gontarczak, *Badania socjologiczne nad emigracją polską w RFN*.

<sup>10</sup> Wyjątek stanowił referat dr A. Włodarczyka, *Perspektywy twórczości literackiej na Obczyźnie* wygłoszony na II sesji trzeciej sekcji. Godnym uwagi był także apel dr D. Mostwin z USA o „skoordynowanie badań nad kulturą Polonii”, nie precyzujący jednak określonego programu.

<sup>11</sup> Złośliwcy z kół emigracyjnych — a takich nigdy nie brak — twierdzili, że Kongres był niewystarczająco merytorycznie przygotowany („zrobiony na wiwat” jako „łabędzi śpiew ustępującej generacji”), że organizowała go generacja ludzi, która już wymiera, a która chciała jeszcze wykazać się tym co zrobiła i zachęcić, zwłaszcza młodych, do pielęgnowania polskości. Negatywne stanowisko zajęła paryska „Kultura”. Byli i tacy, którym dzięki nieuzasadnionym animozjom i różnicom w poglądach „nie wypadało” zasiąść do wspólnego stołu obrad.

<sup>12</sup> Program imprez towarzyszących obejmował wystawienie sztuki Jerzego Szaniawskiego pt. *Zeglarz*, prezentowanej przez Teatr Polski ZASP; koncert najlepszego — moim zdaniem w Europie — polonijnego zespołu pieśni i tańca YMCA „Mazury”; wieczór poezji polskiej pt. „40 lat twórczości poetyckiej na obczyźnie”; recital szopenowski wybitnego polonijnego pianisty Alana Kogosowskiego; recital skrzypcowy słynnej polskiej skrzypczki Wandy Wilkomirskiej; uroczystości w kościele pod wezwaniem A. Boboli; spotkanie u „prezydenta Rzeczypospolitej” bankiet; wycieczka do słynnego polskiego gimnazjum OO. Marianów w Fowley Court.